

Beata Gaj

Kultura języka z retoryką, czyli o nowej koncepcji programowej

Nauczyciel i Szkoła 2 (5), 90-96

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Beata Gaj

Kultura języka z retoryką, czyli o nowej propozycji programowej

Szkoła będąc zobowiązana stworzyć każdemu uczniowi najkorzystniejsze warunki nauki i wychowania winna stać się także miejscem emanującym kulturą. Wiedziały o tym pokolenia Polaków i np. wysoki poziom kulturalny polskiego społeczeństwa w dwudziestoleciu międzywojennym wynikał m.in. z przenikniętego klasyczną kulturą ówczesnego szkolnictwa. Warto zastanowić się nad tym, czym jest problematyka kultury: tej antycznej, przechowanej przez wieki i tej współczesnej, będącej m.in. i w jakże dużym stopniu jej dziedzictwem.

Między kulturą a językiem istnieje niezaprzeczalny związek: „duch narodu” odbija się, jak w zwierciadle, w jego języku. Przykładem może być pojęcie tak elementarne jak los. To polskie słowo przywodzi na myśl ryzyko, wiarę w przypadek i w niewyczerpane możliwości, jakie niesie wielka „loteria życia”, w odróżnieniu np. od rosyjskiej „sud’by”, która kojarzy się z sądem, sędzią czy wyrokiem sądowym, będąc wyrazem poddania, rezygnacji i pokornej akceptacji.

Język ojczysty — tak nierozdzielnie złączony z kulturą i odziedziczoną wraz z nią wizją świata — pozostaje źródłem wszelkiej refleksji, narzędziem rozumienia rzeczywistości. Myśl nie przełożona na słowo — jest jakby nie domyślana do końca, nie nazwana emocja pozostaje mglistym przeczuciem, nie zwerbalizowana wiara może przekształcić się w zabobon. Język potoczny, którym posługujemy się na co dzień, jest nie tylko — jak chce słownika definicja — „jednym z systemów znakowych” i „zespolem środków służących do przekazywania informacji”. Przede wszystkim pozostaje on wszechogarniającym żywiołem, w którym człowiek zanurzony jest od swoich narodzin. Funkcjonujemy niejako wewnątrz języka — słowo służy nam nie tylko do porozumiewania się między sobą, ale i do postrzegania otoczenia, do próby rozumienia świata i zrozumienia samych siebie.

Słowo filozoficzne a słowo poetyckie

Czym jest słowo? Od starożytności istnieją różne na ten temat, także przeciwstawne poglądy. Jedni twierdzili, że nowe słowa powstają bezpośrednio z samej rzeczywistości, tzw. określone, rzeczywiste, materialne zjawiska implikują właśnie

takie, a nie inne ich określenie. Reprezentantem tego poglądu (tzw. fesei) był m.in. Heraklit z Efezu. Drudzy natomiast, z Demokrytem na czele, uważali, że słowa są rezultatem umowy społecznej, a więc pewnej konwencji (teseai). Ten właśnie obiektywistyczny punkt widzenia języka wykorzystywali filozofowie — słowo zyskało tu rangę bytu niezależnego od subiektywnych intencji i nastrojów mówiącego podmiotu. Słowo stwarza kolejne słowa, zdania generują inne zdania, jesteśmy w naszym świecie wzajemnie powiązani. W słowie filozoficznym ważną funkcję pełni jego element wspólnotowy — to, co łączy, a nie to, co rozdziela. Świat jest nasz — jeden i z całą pewnością ludzki — tak zdaje się powtarzać słowo filozoficzne.

A słowo poetyckie? To słowo w czasach przedhomeryckich jeszcze zanurzone jest w transcendencji. Skierowane wprawdzie do bliźniego, ale odbijało się od sklepienia nieba, ale rozpoznawano w nim głuchy i potężny pomruk natury: szum wiatru, loskot fal morza uderzających o brzeg, grzmot pioruna, jęk ziemi. Było to słowo żywe, bo wywodzące się od tego, co jest. Było to słowo przede wszystkim mówione, wędrujące od mówiącego do słuchającego, odbijające się wszak o sklepienie niebios — miało zatem wysoką sankcję ontologiczną. Styl homerycki na przykład oparty jest nie na mowie pisanej, lecz jest charakterystyczny dla poezji ustnej, kształtowanej według utartych formuł językowych, które w całości ogarniały określone zjawiska i sytuacje w życiu. Podobnie tak często spotykana w starożytności poetycka forma wykładu zawitych niekiedy kwestii filozoficznych miała za zadanie wywołać nie tylko wrażenie estetyczne, ale i ułatwić zapamiętanie całego tekstu. Innymi słowy, większość tekstów starożytnych z pieśniami Homera na czele to teksty do słuchania, a nie do czytania. Również dzisiaj, gdyby poddać analizie niektóre współczesne kultury pierwotne lub elementy epiki ludowej w gwarach i dialektach istniejących obecnie, okazałoby się, że procesy komunikacyjne także dokonują się tam przede wszystkim drogą przekazów ustnych.

W naszej epoce wielu zatraciło wiarę w żywe słowo, stało się jedynie zonglerami słów. Zwrócił na to uwagę James Joyce w owym „eposie” XX wieku, jakim jest *Ulysses*: Żyjemy w oceanie pustki, słowa utraciły jakąkolwiek busołą — poza oczywiście literacką. Nasza literatura (w tym i poezja) jest tylko komentarzem i wyjaśnieniem. Tymczasem słowo żywe jest oczywiste i nie wymaga ani wyjaśnienia, ani komentarza. Istnienie zostało zakryte niepokornym umysłem człowieka.

Zwyciężyło zatem słowo filozoficzne: stwarza ono przestrzeń bytu człowieka, organizuje świat sensu. I nie wyobrażamy sobie, aby mogło być inaczej, gdyż słowo to organizuje także naszą wyobraźnię. Możemy jednak wpłynąć na sprawność posługiwania się słowem, co ma przynajmniej dwa cele praktyczne: komunikacyjny i perswazyjny. Lepiej operując słowem, zrozumiemy lepiej swego interlokutora lub lepiej przekonamy go do własnych racji. Tu odsłania się więc priorytetowe zadanie dla wszystkich, którzy mają wpływ na kształtowanie młodego pokolenia. Wszak zbliżający się wiek XXI nazywany jest już teraz erą informacji i komunikacji.

A w tych procesach nie można ograniczyć się wyłącznie do kodów niewerbalnych. Na jakość sprawności komunikacyjnej ucznia winien zwracać uwagę każdy nauczyciel od matematyka i informatyka po biologa. Oczywiście główną rolę odegrać powinni tu nauczyciele przedmiotów humanistycznych. Przeważnie jednak, zwłaszcza w szkołach średnich, zgodnie z podstawami programowymi swych przedmiotów, koncentrują się oni na treściach merytorycznych, na samym komunikacie, a nie na sposobach jego przekazu i nie oceniają stopnia sprawności komunikacyjnej uczniów. Istnieje więc osobny obszar wiedzy, niezbędny do prawidłowego porozumiewania się, a raczej zaniedbany (troskę o niego pozostawiono nie zawsze sprawnej intuicji uczniów). Jest to wiedza o tym, kiedy i w jakich okolicznościach informacje mogą być przekazane, jakiego języka używać w rozmowie z daną osobą, co wypada, a czego nie wypada mówić, w jaki sposób należy prowadzić rozmowę. Zasady komunikacji są podstawą do podejmowania przez człowieka określonych działań w czasie nadawania i odbierania komunikatów. Te właśnie zasady stały się rdzeniem programu autorskiego dla szkół średnich: **Kultura języka z retoryką** i, jak sama nazwa wskazuje, zostały wzbogacone o zapoznanie z umiejętnościami retorycznymi wypracowanymi przez kulturę europejską oraz z informacjami na temat rozwoju i poprawności języka we wszystkich jego odmianach. Program ów, powstały z inicjatywy Kazimierza Misiolka, dyrektora Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego PUH „Derrata”, opracowała Beata Gaj.

Cele nauczania przedmiotu **Kultura języka z retoryką**

1. Ukazanie kultury (z akcentem położonym na sferę językową) jako niezbędnego warunku pełnego i twórczego uczestnictwa w życiu społecznym — działanie wychowawcze.
2. Wyćwiczenie i utrwalenie poprawnego używania języka polskiego w różnych sytuacjach komunikacyjnych.
3. Ułatwienie zrozumienia wielu zjawisk językowych występujących we współczesnej polszczyźnie.
4. Zaznajomienie uczniów z przekazaną przez starożytność, a utrwaloną przez wspólną kulturę europejską, sztuką retoryki.

Przedmiot o nazwie **Kultura języka z retoryką** adresowany jest do uczniów szkół średnich, głównie liceum. Program nauczania tego przedmiotu zawiera treści, które mają istotne znaczenie dla kształtowania oraz przygotowania uczniów do czynnego uczestnictwa w życiu społecznym na przełomie XX i XXI wieku. Uczestnictwo w kulturze, rozumienie ciągłości rozwoju kultury zwłaszcza w jej aspekcie językowym winno ułatwić młodym ludziom odnalezienie się we współczesnym

świecie. Tempo i charakter zmian cywilizacyjnych wymagają od nas ciągłego zapoznawania się z nowymi wynalazkami, a przede wszystkim z coraz większą ilością informacji. Pomijanie wielu treści humanistycznych w programach szkolnych (w tym wiedzy o starożytności czy filozofii) powoduje, że wiedza zdobywana w szkole jest pobieżna i fragmentaryczna, z wyraźnie głęboko zarysowanym podziałem na treści z pozoru przydatne tylko dla humanistów lub tylko dla uczniów o zainteresowaniach matematyczno-przyrodniczych. Przedmiot **Kultura języka z retoryką** powinien być próbą zacierania takiego podziału.

Jak konstruowany jest program

Program dzieli się na dwa podstawowe działy: część teoretyczną i praktyczną. Treści nauczania zawarte w części teoretycznej zostały podzielone na siedem głównych działów:

- I. Język na co dzień (pochodzenie i odmiana imion i nazwisk, zwroty grzecznościowe, teksty użytkowe — curriculum vitae, podanie, protokół, formularze, blankiety i kwestionariusze).
- II. Język polski jako narzędzie komunikacji (język ogólny a gwary, język mówiony a pisany, zróżnicowanie w zakresie obu tych odmian, oficjalna i nieoficjalna wersja polszczyzny).
- III. Słownictwo i frazeologia.
- IV. Składniowa budowa wypowiedzi.
- V. Rodowód polszczyzny, zmiany w jej rozwoju i współczesne tendencje rozwojowe języka polskiego.
- VI. Stylistyka a retoryka (odmiany stylistyczne polszczyzny, sztuka argumentacji i perswazji, prowadzenia rozmowy i przemawiania).
- VII. Poprawność językowa i jej związek z kulturą człowieka (wyznaczniki normy językowej, puryzm a kultura języka, kryteria wartościowania wypowiedzi).

Nauczyciel ma do dyspozycji wykaz treści programowych, uwagi o realizacji programu i przykładowe scenariusze lekcji. Dla każdej z klas od I do IV szkoły średniej przygotowano ok. 40 jednostek lekcyjnych (1 godzina tygodniowo).

Równoległe z niezbędną wiedzą teoretyczną przewidziano, zgodnie z antyczną zasadą „*ludendo docere*” (łac. bawiąc uczyć), praktyczne ćwiczenia w mówieniu i pisanu. Począwszy od ćwiczenia podstawowych form wypowiedzi (zarówno ustnie, jak i pisemnie), takich jak np. opis, charakterystyka, opowiadanie, sprawozdanie i streszczenie, po teksty publicystyczne i literackie. W ćwiczeniach skoncentrowano się na języku jako tworzywie wypowiedzi, zaś ich tematyka jest proponowana przez samych uczniów, co zachęcić ma klasę do większej aktywności.

Przykład realizacji programu

Dział I: Język na co dzień

Treści programowe:

Imię i nazwisko w życiu i w języku. Pochodzenie, znaczenie i odmiana imion i nazwisk.

Przykładowy scenariusz lekcji:

1. Zwrócenie uwagi na jednostkowe i niepowtarzalne znaczenie wyrazów, pełniących role imion i nazwisk.
2. Historia imion i nazwisk (imię jako określenie cech danej osoby bądź życzenia dla niej; funkcja społeczna i oficjalna nazwisk, ich pojawienie się w Polsce ok. XII w., pochodzenie nazwisk).
3. Poprawna odmiana imion i nazwisk (dopelniacz l. p. nazwisk typu: Nowa-kówna oraz Kowańska, Janicka; nazwiska i nazwy żon zakończone na -owa, nazwiska męskie z końcówką -o).
4. Wspólne objaśnianie własnych imion i nazwisk na podstawie *Słownika etymologicznego języka polskiego* A. Brücknera i *Księgi naszych imion* J. Bubaka.
5. Część praktyczna: rekapitulacja lekcji — ćwiczenia:
 - a) Wypisz kilka znanych ci nazwisk. Spróbuj uzasadnić (ustnie) ich pochodzenie, np. od imienia, cechy, zawodu, nazwy etnicznej lub pospolitej.
 - b) Sporządź notatkę na temat własnego imienia.
 - c) Napisz krótką rozprawkę pt. „Imię a osoba” (ćwiczenie dodatkowe).
6. Zadanie domowe: wypisz po pięć imion i nazwisk, których znaczenie i pochodzenie umiesz uzasadnić. Możesz posłużyć się np. książką telefoniczną.

Uwagi o realizacji programu

Program wprowadzono po raz pierwszy w roku szkolnym 1996/97 w Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym PUH „Derrata” w klasach od I do III w wymiarze jednej godziny lekcyjnej tygodniowo. Uczniowie korzystali z przygotowanych specjalnie dla nich bądź kserowanych materiałów. Obecnie wykorzystuje się podręcznik dla szkół średnich *Współczesna polszczyzna* autorstwa Jadwigi Kowalikowej i Urszuli Żydek-Bednarczuk, którego pierwsze wydanie ukazało się nakładem Spółki Wydawniczej „Od nowa” s. c. w Krakowie w roku 1996, a który obejmuje wiele zagadnień omawianego programu. Od początku jego realizacji szczególną uwagę zwracano na stronę praktyczno-ćwiczeniową. Nie są bowiem tajemnicą niedomagania znacznej części polskiej młodzieży w tworzeniu komunikatów zarów-

no ustnych, jak i pisemnych. Nie miejsce tu na analizę wzmiankowanego zjawiska. Z pewnością nie pozostaje ono bez związku z doбором literatury i prasy, która coraz bardziej adresowana jest do oka odbiorcy (stajemy się coraz bardziej „cywilizacją oka” w odróżnieniu od sięgającej korzeniami w starożytność grecko-rzymską „cywilizacji ucha”). Z drugiej strony wiedza o języku pisarzy, z jaką uczniowie spotykają się na lekcjach polskiego, o stylistycznych osobliwościach poezji ma niemal zerową użyteczność dla przygotowania ucznia do uczestnictwa w znormalizowanych sytuacjach komunikacyjnych: w życiu obywatelskim, środowiskowo-zawodowym, towarzyskim. Wzory mowy poetyckiej nie na wiele przydadzą się komuś, kto ma dopiero osiąść umiejętność wysławiania się poprawnego, możliwie treściwego i ekonomicznego — stosownie do rozmaitych wymagań powszechnej praktyki społecznej. Odkrycia, a nawet zuchwałości mowy literackiej może w swej działalności werbalnej wyzyskać tylko ktoś, kto sposób mówienia czy pisania zaczął **zauważać** jako problem, komu nie wystarczają już opanowane przezeń standardowe formy wysłowień i świadomie poszukuje bardziej wyrafinowanych środków ekspresji. Stąd wynika również użyteczność programu **Kultura języka z retoryką** dla nauczania literatury na lekcjach polskiego.

Pod koniec roku szkolnego, w którym po raz pierwszy realizowano ów program, przeprowadzono wśród uczniów anonimową mini-ankietę. Trzydziestu uczniów poproszono o odpowiedzi na następujące pytania:

1. Co sądzisz o nowym przedmiocie **Kultura języka z retoryką**?
2. Co chciałbyś zmienić w realizacji tego programu?

W większości odpowiedzi na pytanie pierwsze podkreślano korzyści wynikające z nowego przedmiotu dla lekcji polskiego. Aż 90% badanych stwierdziło: „lekcje te pomagają mi w języku polskim”, „dzięki **Kulturze języka z retoryką** łatwiej piszę wypracowania i płynniej odpowiadam na innych przedmiotach”, „nowy przedmiot na pewno pomoże mi w maturze z polskiego”.

Spośród propozycji przedstawionych w odpowiedzi na drugie z pytań najważniejsze dotyczyły treści programowych działu drugiego. Proponowano omawianie tego, co czytają uczniowie z własnego wyboru. Znamienne, zważywszy że szkoła, zapatrzona dotąd w arcydzieła, z obojętnością odnosi się do czytań, które młody człowiek uprawia poza jej ramami instytucjonalnymi. Lektura szkolna nie jest jedynym jego obcowaniem z literaturą. Często czyta również w e w ł a s n y m i m i e n i u . Czytane książki to zwykle teksty i gatunki przez szkołę ignorowane, rekomendowane zaś często przez grupy rówieśnicze. Jest to literatura spontanicznie akceptowana, wyzwalająca osobiste reakcje, przeżywana jak sen, marzenie lub niecodzienna przygoda. Pomysł wykorzystania tego nieoficjalnego nurtu lektur uczniowskich w ćwiczeniach sprawności językowo-komunikacyjnej, a być może również w budzeniu literackich gustów poprzez krytyczną refleksję, wydaje się być godnym zastanowienia.

Innym postulatem młodzieży (wskazanym przez ok. 80% piszących) było rozszerzenie treści programowych dotyczących dialektów i gwar zwłaszcza w zakresie ćwiczeń. Młodzieży podobały się lekcje przewidziane jako zapoznanie się z gwarą danego regionu (w tym przypadku gwara katowicko-mysłowicka dialektu śląskiego). Przedstawienie pt. „Jaselka”, przygotowane w tejże gwarze przez młodzież na lekcjach **Kultury języka z retoryką**, uzyskało stuprocentowe poparcie.

Literatura

- Arystoteles: *Poetyka*. Tłum. H. Podbielski. Wrocław 1989.
- Bubak J.: *Księga naszych imion*. Warszawa 1994.
- Cegieła A. i Markowski A.: *Z polszczyzną za pan brat*. Warszawa 1986.
- Czerwiński M.: *Profile kultury*. Warszawa 1978.
- Jasiński B.: *Słowo w filozofii i słowo w poezji*. „Poezja” 1991, nr 3.
- Korolko M.: *Sztuka retoryki*. Warszawa 1993.
- Kowalikowa J., Żydek-Bednarczuk U.: *Współczesna polszczyzna. Podręcznik języka polskiego dla klas I–V szkół średnich*. Kraków 1996.
- Kubiak Z.: *Obecność tradycji antycznej*. „Znak” nr 440, Kraków 1992.
- Skorupka S. (red.): *Mały słownik języka polskiego*. Warszawa 1989.
- Markowski A.: *Polszczyzna końca XX wieku*. Warszawa 1992.
- Parry M.: *L'épithète traditionnelle dans Homère*. Paris 1923.
- Sławiński J.: *Literatura w szkole: dziś i jutro*. „Teksty” nr 5–6. Warszawa 1977.
- Starzec H.: *Kultura literacka — wychowanie literackie*. Warszawa 1981.
- Wierzbicka A.: *Język i naród: polski los i rosyjska sud'ba*. „Teksty drugie” nr 3/91. Warszawa 1991.